

Sygn. akt VI Ka 115/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli**

**Protokolant Małgorzata Pindral**

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2014r.

sprawy G. M.

obwinionego z art. 97 kw w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym i art. 141 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 25 listopada 2013 r. sygn. akt II W 85/13

uchyla zaskarżony wyrok wobec obwinionego G. M. w całości i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 115/14

## UZASADNIENIE

G. M. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 12 listopada 2012r. około godziny 17:00 w miejscowości L., powiatu (...), na ulicy (...) jechał jako pasażer w pojeździe F. (...) o nr rej. (...), nie korzystał z pasów bezpieczeństwa, pomimo takiego obowiązku, tj. o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym,
2. w tym samym miejscu, czasie i okolicznościach jak w pkt 1 używał słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym, tj. o czyn z art. 141 kw.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 25 listopada 2013r. w sprawie sygn. akt II W 85/13:

I. uznał obwinionego G. M. za winnego popełniania zarzucanych mu czynów opisanych w pkt 1 i 2 części wstępnej wyroku stanowiących wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym i art. 141 kw i za to na podstawie art. 141 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 1.000 zł (jednego tysiąca złotych),

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpow i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie i nie wymierzył mu opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obwiniony G. M. zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości.

Skarżący orzeczeniu temu zarzucił m.in.:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia a mających wpływ na jego treść - poprzez uznanie obwinionego winnym popełniania zarzucanych mu czynów; w sytuacji gdy prawidłowe ustalenia - w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy prowadzą do uznania - braków dowodów winy i sprawstwa zarzucanych czynów,

- mogącą mieć wpływ na treść wyroku obrażę prawa procesowego w szczególności art. 2,4,7, 170 § 2, 171 § 1 i art. 410 kpk – poprzez oparcie wyroku nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej lecz ma ich fragmencie w postaci sprzecznych, niekonsekwentnych a w istocie fałszywych zeznań świadków oskarżenia – przyjmując walor wiarygodności wersji oskarżenia zaprzeczając tym samym ustaleniom i wnioskom ujawnionym bardzo istotnym dowodzie w postaci eksperymentu procesowego, przeprowadzonego w celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy.

Obwiniony zarzucił ponadto, iż ustalenia eksperymentu procesowego potwierdziły wersję prezentowaną przez niego i J. L., Sąd I instancji niezasadnie odmówił przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkami oskarżenia, Sąd I instancji nie dał świadkom swobody wypowiedzi na rozprawie i „odpowiadał za świadka K. S.”, naruszony został art. 286 kpk poprzez niezasadne uchylenie kary pieniężnej wymierzonej świadkowi K. S. co umożliwiło mu „uniknięcie odpowiedzialności dyscyplinarnej”.

Stawiając powyższy zarzuty obwiniony G. M. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od popełniania zarzucanych mu czynów.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zarzuty apelacji okazały się niepozbawione racji tylko w części, co skutkowało jednakże uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powodem uchylenia wyroku nie był podnoszony kilkakrotnie przez skarżącego domniemany brak bezstronności Przewodniczącego składu orzekającego przed Sądem I instancji, kwestia powyższa została bowiem rozstrzygnięta postanowieniem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 13.06.2013 r. ( k.31 ), a Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do kwestionowania tego rozstrzygnięcia. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego był także zarzut niezasadnego – zdaniem skarżącego - uchylenia świadkowi – policjantowi K. S. kary pieniężnej za nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie ( k. 72 ), co rzekomo miało umożliwić mu „uniknięcie odpowiedzialności dyscyplinarnej”. W kwestii zachowania się wyżej wymienionego świadka toczyło się wewnętrzne postępowanie policyjne prowadzone przez Komendanta Powiatowego Policji w L. ( k.67 ).

Powodem uchylenia wyroku była nieprzekonywująca i dowolna ocena materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, ze szczególnym uwzględnieniem błędów jakich dopuścił się Sąd I instancji przy przeprowadzeniu eksperymentu procesowego z dnia 19.09.2013 r. i braku oceny tego dowodu w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd Okręgowy dostrzega że sprawa niniejsza nie jest sprawą o dużym ciężarze gatunkowym, dotyczy jedynie wykroczeń, niemniej także w przypadku takich czynów sprawstwo i wina obwinionego muszą w sposób pewny wynikać z prawidłowo przeprowadzonych i ocenionych dowodów, gdy zaś tego zabraknie postępowanie dowodowe musi zostać powtórzone przed Sądem I instancji. Taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie.

Sprawstwo obwinionego odnośnie czynu z pkt. I części dyspozytywnej kwalifikowanego z art.97 kw i in. oparte zostało na zeznaniach dwóch świadków - policjantów K. S. i R. M.. Świadców ci przesłuchiwani w sprawie dwukrotnie twierdzili że obwiniony jadąc samochodem jako pasażer nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, gdy zaś zatrzymali samochód – kierowany przez świadka J. L. – i podeszli do niego, obwiniony „posiadał już zapięte pasy”. Kluczowe jest więc ustalenie w którym momencie K. S. i R. M. spostrzegli iż obwiniony w trakcie jazdy nie miał zapiętych pasów i czy obiektywnie mogli tą okoliczność zauważyć, gdy zważy się na czas i miejsce zdarzenia (godz.17.00 12.listopada, zapadający zmrok ). Świadek K. S. przesłuchiwany w dniu 23.12.2013 r. zeznał „...kontrolę pojazdów prowadziliśmy na prostym odcinku drogi więc z dużej odległości pomimo późnej pory mogłem zauważyć czy poruszający się pojazdami mają zapięte pasy bezpieczeństwa. Zanim pojazd się zatrzymał widziałem jak pasażer przedmiotowego pojazdu

wykonuje ruch ręką sugerujący zapinanie pasów..” ( k.7 ). Niemal identyczne w tej kwestii zeznania złożył świadek R. M. stwierdzając jednakowoż „...widziałem jak pasażer zapina pasy, gdyż wykonał charakterystyczny ruch ręką..” ( k.9 ). Na rozprawie przed Sądem zeznania tych świadków nie były już tak spójne. Świadek K. S. zeznał że zauważył pojazd którym jechał obwiniony około 10 metrów przed sobą i „...gdy pojazd dojeżdżał do nas pasażer nie miał zapiętych pasów, a gdy dałem sygnał do zatrzymania, podchodząc do zatrzymanego pojazdu pan obwiniony sięgnął po pas i przeciągnął go i zapiał..” ( k.57 ). Świadek R. M. zaś zeznał, iż zauważył w odległości 100 metrów że pasażer wykonał charakterystyczny gest ręką świadczący o zapinaniu pasów ( k. 34 ). Po zarzucie obwinionego że ten funkcjonariusz w czasie zdarzenia siedział w radiowozie, Sąd I instancji nie wezwał świadka aby ustosunkował się do tej kwestii ( k. 34 odwrót ), nie rozważył także w pisemnym uzasadnieniu wyroku czy z tej odległości świadek mógł widzieć fakt zapinania pasów przez obwinionego. Mając jednakże - jak należy domniemywać – wątpliwości co do relacji świadków a także samego obwinionego Sąd I instancji zdecydował o przeprowadzeniu eksperymentu procesowego na miejscu zdarzenia. Z niezrozumiałych jednak dla Sądu Okręgowego względów w eksperymencie procesowym nie uczestniczyli K. S. i R. M., miejsce ustawienia radiowozu policyjnego wskazywała J. L. a obwiniony autorytatywnie twierdził że „w tym miejscu gdzie stał funkcjonariusz i obserwując nadjeżdżające pojazdy nie widać czy ktoś ma zapięte pasy bezpieczeństwa czy też nie”. Co więcej, sam Przewodniczący składu orzekającego stwierdził, iż bezpośrednio przed osobą zatrzymującą pojazd widać sylwetki osób przebywających w pojeździe w odległości około 5 metrów ( k. 70 ). Z protokołu eksperymentu procesowego wynika że zdjęcia z jego przebiegu wykonywał technik kryminalistyki KPP w L. D. K., jednakże zdjęć tych nie ma w aktach sprawy. Ani do wyników eksperymentu procesowego, ani do wcześniejszych zeznań R. M. o zauważeniu gestu zapinania pasów z odległości 100 metrów, ani do sprzeczności w zeznaniach K. S. co do momentu zauważenia czynności zapinania pasów przez obwinionego ( gdy samochód jechał czy też gdy już stał ) Sąd I instancji nie odniósł się w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok skazujący nie mógł się ostać, co mając na względzie Sąd Okręgowy uchylił go i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania. Uchylenie wyroku nastąpiło w całości, a więc także w zakresie czynu z art. 141 kw bowiem – aczkolwiek używanie słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym wobec interweniujących funkcjonariuszy policji w żadnym wypadku nie może być akceptowane – obydwa czyny dotyczą w istocie tego samego zdarzenia, wymierzona została za nie jedna kara i wymiar nowej kary uzależniony jest od ustaleń Sądu I instancji w zakresie czynu z art.97 kw i in. poczynionych przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym do prawidłowego rozstrzygnięcia, w szczególności przesłucha obwinionego, świadków K. S., R. M. i J. L. oraz rozstrzygnie o potrzebie powtórzenia eksperymentu procesowego z udziałem wszystkich osób uczestniczących w zdarzeniu, czynność tą następnie prawidłowo udokumentuje. Zebrany materiał dowodowy Sąd ten prawidłowo oceni, swoje ostateczne stanowisko zawrze w wydanym wyroku który następnie prawidłowo uzasadni zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 par.1 k.p.o.w.